

TAJEMNICA MARYI

ŚW. LUDWIK MARIA GRIGNION DE MONFORT

Modlitwa wiernego niewolnika Maryi

68. Bądź pozdrowiona, Maryjo, umiłowana Córko Ojca przedwiecznego; bądź pozdrowiona, Maryjo, godna podziwu Matko Syna; bądź pozdrowiona, Maryjo, najwierniejsza Oblubienico Ducha Świętego; bądź pozdrowiona, Maryjo, moja najdroższa Matko, moja zachwycająca Pani i można Władczyni; bądź pozdrowiona, moja radości, moja chwało, serce moje i duszo! Z miłosierdzia jesteś cała dla mnie, a ja cały dla Ciebie z racji sprawiedliwości. Ale nie jestem jeszcze na tyle: oddaję się Tobie na nowo cały jako niewolnik na wieki, nie zachowując niczego dla siebie ani dla nikogo. Jeżeli widzisz we mnie jeszcze cokolwiek, co do Ciebie nie należy, błagam Cię, abyś to ode mnie zabrała i stała się niepodzielną Panią mojej władzy; żebyś zniszczyła i wykorzeniła oraz unicestwiła w niej wszystko, co nie podoba się Bogi i abyś posiała, uprawiała i czyniła tam wszystko, co się Tobie spodoba. Niech światło Twojej wiary rozprasza ciemności mego ducha; niech Twoja głęboka pokora zajmie miejsce mojej pychy; niech Twoje niezwykle skupienie położy kres mej niespokojnej wyobraźni; niechaj Twoje nieustanne widzenie Boga napełni moją pamięć Jego obecnością; niechaj pożar miłości Serca Twojego moje rozszerzy i rozplómieni jego letniość i chłód; nie Twoje cnoty zajmą miejsce moich grzechów; niechaj zasługi Twoje staną się u Boga moją ozdobą i ucieczką. Na koniec, moja najdroższa i ukochana Matko, spraw, jeśli to możliwe, żebym nie miał już innego ducha – oprócz Twojego – dla poznania Jezusa Chrystusa i Jego boskich pragnień; żebym nie miał już innej duszy – jak tylko Twoją – by wielbić i wysławiać Pana; żebym nie miał już innego serca – prócz Twojego – bym mógł kochać Boga miłością czystą i żarliwą jak Ty.

69. Nie proszę o wizje czy objawienia ani o upodobania lub przyjemności, nawet te duchowe. To Ty widzisz jasno, bez cienia; Ty smakujesz w pełni, bez goryczy; Ty triumfujesz w chwale po prawicy Twojego Syna w Niebie, bez najmniejszego upokorzenia; Ty panujesz niepodzielnie nad aniołami i ludźmi, i złymi duchami, bez sprzeciwu; i, ostatecznie, Ty sama według swej woli rozporządzasz całym bez wyjątku Bożym dobrem. Oto, najświętsza Maryjo, najlepsza częśćka, którą Ci dał Pan i której nigdy nie zostaniesz pozbawiona⁵⁵ – co jest źródłem mej wielkiej radości. Co do mnie, nie pragnę innej częśćki jak tylko tej, która była Twoim udziałem: wierzyć, niczego nie smakując ani nie widząc; cierpieć z radością, bez pociechy stworzeń; umierać nieustannie dla siebie, bez wytchnienia; pracować usilnie dla Ciebie aż do śmierci, bez jakiegokolwiek korzyści, jako najnędzniejszy z twoich niewolników. Jedyłą łaską, o którą Cię proszę przez Twoje miłosierdzie, jest to, żebym każdego dnia i w każdej chwili mojego życia mówił po trzykroć: *Amen* – wszystkiemu, coś uczyniła, kiedy żyłaś na ziemi; *Amen* – wszystkiemu, co robisz teraz w Niebie; *Amen* – wszystkiemu, czego dokonujesz w mojej duszy; żebyś tylko Ty we mnie wysławiała Jezusa teraz i na wieki. Amen!